

***W ciemności głowy. Wojciech
Bąkowski***

kuratorka: Maria Brewińska

Dokumentacja (fragment) złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 59 Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2022 r.

Projekt Wystawy w Pawilonie Polskim
59 Międzynarodowa Wystawa Sztuki w Wenecji, 2022

Wojciech Bąkowski „W ciemności głowy”

Koncepcja wystawy

Projekt „W ciemności głowy” Wojciecha Bąkowskiego inspirowany jest zagadnieniami świadomego snu (ang. lucid dream). To rodzaj śnienia, w którym śniący zdaje sobie sprawę, że śni, potrafi świadomie wpływać na treść snu. W indywidualnej perspektywie świadomy sen służy do samopoznania, poszerzenia pola samoświadomości, w naukach takich jak psychiatria, neurologia jest narzędziem badawczym. W sztuce staje się źródłem poszukiwań, jak u Wojciecha Bąkowskiego, który poprzez obserwacje świadomego śnienia odbywa podróże w zakamarki własnych snów.

Tytułowa ‘ciemność głowy’ jest rodzajem czarnej skrzynki, nie do końca zbadanej, z trudnym dostępem, lecz częściowo możliwym. Naprowadza na treść wystawy jakim jest zagadkowe wnętrze psychiki człowieka. Wojciecha Bąkowskiego zajmuje obserwacja jaźni, obszaru wokół którego organizuje się ta sfera człowieka, gdzie dochodzi do przepływu informacji z części świadomej do nieświadomej i odwrotnie. Jeśli we śnie manifestuje się nieświadomość, a potencjalny dostęp do niej otwiera np. analiza zapamiętanych snów, to świadome śnienie idzie dalej bo umożliwia dostęp świadomemu *ja* do nieświadomości i co więcej pozwala poniekąd kierować ‘dzianiem się’ snów, wpływa na to, co w nich zobaczymy, czego doświadczymy. Artysta z poziomu nieświadomości podejmuje próby obserwacji swojej psychiki. To niełatwe, ale możliwe przy odrobinie determinacji.

Projekt rozwija wcześniejsze strategie Wojciecha Bąkowskiego, uznanego artysty wizualnego, muzyka i poety, lidera grup muzycznych (KOT, NIWEA, Czykita), współtwórcy grupy artystycznej Penerstwo. Jest kontynuacją takich chociażby wystaw jak "Brak dostępu promieniuje" (2011) i "Wybudzenie z abstrakcji" (2018), w których prace oraz sposób ich pokazania, treść i zabiegi architektoniczne dały efekt jednorodnej wizji. Ostatnia wystawa, “Księżyc, gwiazda i górne światło” (2021), obrazowała wizje senne w serii misternych rysunków, znaczących także w projekcie wystawy proponowanej na Biennale w Wenecji.

Wojciech Bąkowski dość radykalnie i konsekwentnie odrzuca pragmatyczną racjonalność kierując się w swojej twórczości w stronę odkrywania ‘niewiadomego’. Czyni to poprzez introspekcje, ingerencje w marzenia senne i wielopoziomowe zagłębienia się w

struktury umysłu. Dlatego projekt wystawy urządzony jest tak, aby zwizualizować środowisko pozazmysłowych wyobrażeń - ciemności głowy - wraz z przywołaniem aury jaka otacza je w rzeczywistości snu. Wybór mediów służących do jej realizacji ma tutaj ważną konceptualną i estetyczną rolę do spełnienia. Najważniejsze z nich to rysunki, film, dźwięki, rzeźby audio-video, obiekty/asamblaż oraz architektura i światło - wszystko zintegrowane w celu uzyskania efektu poetycko-onirycznego układu przestrzennego. Prace pochodzą z różnych czasów, ale przeważają nowe, inne dopiero powstaną. Projekt zakłada więc przekształcenie wnętrza polskiego pawilonu w Wenecji w specjalną przestrzeń złożoną z prostej architektury z serią dioram (różnej wielkości wnęk inspirowanych witrynami np. w ogrodach zoologicznych), w których zostaną pomieszczone obiekty odgrywające oniryczne pejzaże, wyobrażenia, zwiady jako namiastka tego, co dzieje się we wnętrzu człowieka. Prace mają lewitować w ciemnościach wnęk (mrok nierozzerwalnie wiąże się ze snem), np. rysunki węglem na spulchnionym kartonie (wyraz sztuki manualnego artysty) – oniryczne, mięsiste i ziarniste przedstawienia przywodzące na myśl nokturny: „Chyba mój pokój” (2021), „Katedra w nogach” (2021), „Handlowo-usługowy” (2021), obiekty stwarzające iluzję głębi, np. „Napuszczanie sztucznej głębi” z symulacją typowych PRL-owskich drzwi do łazienki czy makieta „Czasy II” (2021) z układem bloków z lat 80-tych i elektronicznymi zegarami świecącymi w mroku itp. Przywołują one sytuacje z miejskiej PRL-owskiej osiedlowej/blokowej rzeczywistości. Niektóre wydają się niepokojące - sceny z kształtami, które podszywają się pod przedmioty ze świata rzeczywistego; inne wzbudzają zaciekawienie i estetyczną rozkosz. Publiczność chodząc jasnymi korytarzami, zagląda w otchłanie dioram, gdzie lewitują obiekty, migają cienie postaci, nabrzmiewają rysunki, świeci przycisk od czajnika, słychać gotującą się wodę itd. Wszystko to naśladuje logikę snów, ale i ujawnia konwencje ich przedstawiania. Te jednak, chociaż dają niezwykle efekty wizualne i niecodzienne doświadczenie odbiorcze, charakteryzują się prowizorycznością, lapidarnymi formami. Taki układ rzeczy w przestrzeni może kojarzyć się z wnętrzem ludzkiej czaszki, która po przeniecowaniu staje się galerią. I jest trochę jak we śnie.

„Podczas projektowania tej wystawy na myśli miałem obrazy i między-zmysłowe twory, jakich doświadczam podczas zasypiania lub w świadomym śnie, którym zajmuję się od kilku lat. Próbuję tu również oddać charakter halucynacji, które miewam zaraz po wybudzeniu w nocnym lub porannym półmroku mojego pokoju. Oniryczność nie jest dla mnie wartością samą w sobie. Wierzę, że poprzez ukazywanie sennych zjawisk mogę powiedzieć coś prawdziwego o życiu wewnętrznym w sensie ogólnym”.

Wojciech Bąkowski

Projekt wystawy to zbiór przestrzeni obfitujących w doznania wizualne i nieokreślone afektywne doświadczenia. Łączy wyjątkowy kunszt artystyczny Wojciecha Bąkowskiego z zabiegiem wystawienniczym, wyrafinowaną estetykę z problemami strukturalnymi. Ale jest także projektem uwikłanym w osobiste doświadczenia artysty, które od samego początku przewijają się w jego twórczości: to potęga wspomnień i obrazów z czasów dorastania na PRL-owskich osiedlach (dzielnica Piątkowo w Poznaniu). Poza dotykaniem uniwersalnej problematyki percepcji, wyobrażeń, snów czy pamięci, artysta porusza się więc konsekwentnie w świecie własnych doświadczeń. Jeśli intencją tegorocznego Biennale di Venezia, odwołując się do tekstu przewodniego kuratorki Cecilia Alemani zatytułowanego „Mleko snów”, jest między innymi podkreślenie osobistych mitologii, nawet tych najbardziej skrytych i nieoczywistych, to projekt ten wpisuje się w ogólną koncepcję eksponując świadome bycie, do którego możemy zmierzać także poprzez świadomy sen, co zdecydowanie wzmacnia tożsamość, pod warunkiem, że rozumiemy mechanizmy zachowań i odczuwane w rzeczywistym życiu emocje. Z zupełnie innej perspektywy, globalno-polityczno-ekonomicznej projekt ten należy uznać za fascynujący. Zwraca uwagę na sen jako sferę całkowitej wolności, obszar ucieczki od codzienności, aktywność, która potencjalnie nie daje się niczemu skolonizować, chociaż częściowo jest anektowana bo już część z nas funkcjonuje w ciągłym trybie czujności. Zatem powrót do snu, świadomego czy nieświadomego, może być dla nas tylko korzystny, dla rozpoznania ukrytych pragnień, lęków, nadziei....

Projekt wystawy w Pawilonie Polskim

59 Międzynarodowa Wystawa Sztuki w Wenecji 2022

Wojciech Bąkowski „W ciemności głowy”

SCENARIUSZ - SKRÓT

Główne założenia:

- realizacja projektu wystawy będzie mieć charakter procesualny, co wynika ze sposobu pracy artysty; podstawowe założenia projektu pozostaną takie same, zmianie może ulec ilość eksponowanych obiektów
- wstępna wizyty artysty i kuratora w Pawilonie Polonia - przestrzeń, warunki techniczne, atmosfera miejsca
- opracowanie szczegółowego projektu; wystawa planowana jest w głównej przestrzeni Pawilonu przy zastosowaniu prostych zabiegów ekspozycyjnych
- opracowanie ulotek, materiałów promocyjnych, koncepcji publikacji
- opracowanie opisów wystawy na ścianę w westybulu
- realizacja prac w studio artysty; zgromadzenie potrzebnych materiałów
- aranżacja przestrzeni przed montażem prac
- konstrukcja architektury, ustawienie świateł
- montaż prac

„W ciemności głowy”

Scenariusz zakłada stworzenie przestrzeni integralnej z prezentowanymi dziełami. Wystawa urządzona jest tak, aby ukazać środowisko pozazmysłowych wyobrażeń, ciemność głowy, w której powstają obrazy senne, wizje. Sposób realizacji, pomieszczenie prac w specjalnie zorganizowanej przestrzeni, ma przywołać ich aurę. Wystawa jest konieczności uproszczeniem, syntezą doświadczeń, dającą namiastkę tego, co dzieje się w człowieku. Prace lewitują w ciemnościach. Lewitowanie jest umowne, osiągnięte prostym zabiegiem ekspozycyjnym. Przez prostokątne otwory wycięte w gipsowych, jasno oświetlonych

ścianach widać obiekty i rysunki zamocowane na czarnych, stalowych prętach, niewidocznych na tle wnęk wyściełanych czarną wykładziną dywanową. Prace są dodatkowo odcięte od tła przez miękkie, punktowe oświetlenie. Jego źródłem są małe lampy LED lub projektory wideo ukryte za ściankami. Przez różnicę temperaturową światła we wnękach i na zewnątrz powstaje efekt odrealnienia, przeniesienia obiektów do innej rzeczywistości. Bywa on pogłębiony przez warunki panujące na zewnątrz. Widzowie, po wejściu z silnego słońca mogą odczuwać problemy z akomodacją wzroku podczas oglądania ciemnych wnęk/dioram. Widzowie będą oglądać prace przez surowe otwory wycięte w karton-gipsie. Trudności te sprzyjają iluzji i poczuciu odrealnienia przestrzeni. Głębokość wnęk jest różna i zależy od wielkości prac, np. rysunki unoszą się w płytkiej ciemności, tuż za krawędzią otworów w ścianach (nie mają, poza tym żadnej oprawy). Inne prace zajmują sporą, nawet kilkumetrową przestrzeń. W niektórych ścianach wywiercone są małe, okrągłe otwory, z których dobiegają dźwięki. W całej kompozycji przestrzeni ważną rolę odgrywa kontrast światła i mrocznych dioram. Widzowie chodzą jasnymi korytarzami, pomiędzy ścianami z wieloma czarnymi otworami, w głębi których lewitują oniryczne obiekty i rysunki. Ten układ może kojarzyć się z ludzką czaszką, która po przeniecowaniu stała się galerią wizji, snów, wyobrażeń. Projektowaniu wystawy towarzyszyły obrazy i między-zmysłowe twory, jakich artysta doświadcza podczas zasypiania lub w świadomym śnie, którym zajmuje się od kilku lat. Część prac, rysunki oddają również charakter zwidów pojawiających się tuż po wybudzeniu w nocnym lub porannym półmroku mieszkania. Oniryczna atmosfera, obrazowanie sennych zjawisk służy odsłanianiu czegoś prawdziwego o życiu wewnętrznym w sensie ogólnym.

Materiały i sprzęt potrzebny do zbudowania wystawy - wstępna lista

- płyty karton-gipsowe, aluminiowe profile do montażu płyt, - wkręty, kołki rozporowe, gwoździe, zszywki
- czarna filcowa wykładzina dywanowa
- czarna matowa farba do ścian, biała matowa farba do ścian
- spawane elementy stalowe do montażu prac
- przewody zasilające i sygnałowe (audio / wideo)
- mini-projektory wideo (2-3)
- głośniki o mocy 25 W (4 -6)
- mini-reflektory punktowe LED ze zmienną ogniskową (14)
- odtwarzacze plików cyfrowych wave / mp4 (2-4)
- materiały do produkcji prac

Ogólny plan ułożenia ścian i prac we wnękach może ulec drobnym zmianom.